

Zakaz fotografowania

17 grudnia 2009

Po serii incydentów, w których zwykli fotografowie i turyści zostali zatrzymani i przeszukani, policja została posądzona o nadużywanie praw mających zapobiegać terroryzmowi. Lord Carlile of Berriew, który sprawuje niezależny nadzór nad ustawodawstwem antyterrorystycznym ostrzegł policję, że fotografowanie zabytków, nie może być utożsamiane z zamiarami terrorystycznymi i nie może wzbudzać podejrzeń.

Amatorzy fotografii tłumaczą, że coraz częściej robiąc zdjęcia atrakcji turystycznych, budynków, czy zwykłych fast-foodów, są nagabywani przez oficerów. Sprawę opisał „The Independent”. Policja powołuje się na Section 44 z Terrorism Act 2000 (Artykuł 44 ustawy antyterrorystycznej), na mocy którego może zatrzymać i przeszukać każdego bez podawania powodu, jeśli dana osoba znajdzie się na terenie objętym policyjną akcją prewencyjną.

Fotografowie i turyści żalą się na łamach gazety, że są często traktowani jako „potencjalni terroryści na misji rozpoznawczej”. Do ich skarg dołączył także lord Carlile of Berriew, który sprawuje niezależny nadzór nad ustawodawstwem antyterrorystycznym. Wyraził on opinię, że „policja musi być bardziej ostrożna w zatrzymywaniu ludzi, którzy fotografują dla przyjemności oraz robią zdjęcia profesjonalne”. Ostrzegł policję, że fotografowanie zabytków, nie może być utożsamiane z zamiarami terrorystycznymi i nie może wzbudzać podejrzeń.

Komentarze lorda Carlile pojawiły się w kilka dni po tym, jak dziennikarz BBC został zatrzymany i przeszukany przez dwóch oficerów policji, kiedy robił zdjęcia Katedry św. Pawła. Jeszcze wcześniej Andrew White, został zatrzymany i poproszony, by podać swoje nazwisko i adres, po tym jak robił zdjęcia dekoracji świątecznych, w czasie drogi do pracy w Brighton. W lipcu Alex Turner, amatorski fotograf z Kent,

został aresztowany po tym, jak zrobił zdjęcie sklepu z frytkami w Chatham.

Większość osób została zatrzymana na podstawie Section 44, kontrowersyjnego prawa, które pozwala policjantom działać w wyznaczonych strefach, gdzie znajdują się potencjalne cele ataków terrorystów. W Londynie istnieje 100 takich stref. W ich obrębie znalazły się Houses of Parliament, Buckingham Palace i inne budowle. Objęte są nimi także wszystkie stacje kolejowe w Zjednoczonym Królestwie.

Jednak lokalizacja nie wszystkich stref jest jawna. Z obawy, że informacja może być użyta przez terrorystów do zaplanowania ataku, większość z nich objęta jest tajemnicą. Dla fotografów oznacza to, że mogą się w niej znaleźć, nie będąc nawet tego świadomymi.

Martin Parr, fotoreporter, któremu grożono aresztowaniem za to, że zrobił zdjęcia w centrum Liverpoolu, nawołuje, by coś z tym wreszcie zrobić, bo niedługo w ogóle nie będzie można robić zdjęć na ulicach miast. Marc Vallee, fotoreporter specjalizujący się w dokumentowaniu protestów, rozpoczął nawet kampanię „I’m a photographer, not a terrorist” („Jestem fotografem, a nie terrorystą”), która ma już ponad 4 tys. sympatyków. Grupa zorganizowała kilka protestów, m.in. przed Scotland Yardem, by zwrócić uwagę na problem.

– Dlaczego fakt robienia zdjęć jest traktowany jako potencjalne zagrożenie? Fotografia to nie zbrodnia – twierdzi organizator protestów, wspominając, że przepisy miały być wymierzone w terrorystów, ale w rzeczywistości gnębią fotografów, tłumiąc przy tym wolność słowa.

ZNAJ SWOJE PRAWA

(Za: The Independent) Jeśli policjanci zatrzymają cię i mają zamiar przeszukać, zapytaj, na podstawie jakich przepisów to robią. Policja może przeszukiwać na podstawie różnych przepisów, ale jest to głównie Public Order Act, Criminal

Justice Act, albo Section 44 z Terrorism Act 2000 (Artykuł 44 prawa antyterrorystycznego). Nie musisz podawać policji swojego nazwiska ani adresu, chyba że jesteś zatrzymany, gdy prowadzisz samochód.

Policjanci są zobowiązani zapytać o twoją narodowość, ale nie musisz odpowiadać. Jeśli policjanci powołują się na Section 44, mogą obejrzeć zdjęcia w aparacie, ale nie mogą ich kasować. Kasować mogą tylko na polecenie sądu. Na mocy Section 58a, policja jest uprawniona do zatrzymania fotografa robiącego zdjęcia oficerom, jeśli zachodzi podejrzenie, że zdjęcia zostaną wykorzystane w związku z terroryzmem.

Jeśli jesteś zatrzymany i przeszukany, policjanci powinni dać ci pisemne potwierdzenie tego faktu.

Autor: Jarek Sępek

Źródło: [eLondyn](#)